

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny (1381)

Wspólne posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego (133.) oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (149.) w dniu 7 lipca 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:
1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 66. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.
Zapis stenograficzny jest tekstem nieautoryzowanym.

(Początek posiedzenia o godzinie 20 minut 45)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak) (Brak nagrania)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Potrzebni są oboje wnioskodawcy, tak? Zgadza się?

Biuro Legislacyjne?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Potrzebni są oboje. Senator Zychowicz może to zrobić na posiedzeniu Senatu.

(Senator Maria Berny: Na posiedzeniu Senatu, a jeśli nie, to przejmie te poprawki.)

(Głos z sali: Ale tu jest właśnie problem.)

Chyba, że on zadzwoni.

(Senator Maria Berny: Ja zaraz będę dzwoniła do niego.)

Senator Jerzy Adamski:

Jako przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich stwierdzam, że tak nie można. Senator musi być na posiedzeniu i telefonicznie nic nie można załatwiać. Przepraszam bardzo.

(Senator Maria Berny: Obiecał mi, że będzie na posiedzeniu.)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

To nie jest zakazane, a co nie jest zakazane, jest dopuszczone. Co strona rzadowa na temat tych poprawek?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Brachmański:

Strona rządowa jak najbardziej popiera zasadę wprowadzenia identyfikatorów, ale niestety, jak pani senator powiedziała, kiedy przejrzelśmy te poprawki dość wnikliwie, stwierdziliśmy, że one są niedopracowane i w tej sytuacji jesteśmy przeciwni. Mogę natomiast zobowiązać się, że po roku funkcjonowania tej ustawy, kiedy nabierzemy doświadczeń po pierwszym sezonie ligowym, czyli gdzieś w czerwcu przyszłego roku, ten rząd – lub inny – podejdzie do sprawy identyfikatorów.

Senator Maria Berny:

Tak więc, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to może nie tyle wycofam te poprawki, ile prolonguję czas ich wprowadzenia, tak jak powiedział pan minister.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Będzie senator Zychowicz?

(Senator Maria Berny: Będzie za chwilę.)

Wobec tego odkładamy to na bok.

Poprawkę drugą należy przegłosować z poprawką trzecią, również pani senator Berny.

Senator Maria Berny:

Jeśli idzie o tę poprawkę, jestem dosyć uparta, ponieważ uważam, że całe społeczeństwo nie może ponosić kosztów zabezpieczania imprezy, która przynosi zyski organizatrowi. Imprezy podwyższonego ryzyka, to znaczy mecze sportowe pierwszo- idrugoligowe, zawsze są dochodowe. Jeżeli klub sportowy stać na wielomilionowe zakupy zawodnika, to powinno być go stać na dopłacenie mniej więcej 4 tysięcy zł rocznie na...

(Wypowiedź w tle nagrania)

Proszę?

(Głos z sali: Na mecz.)

Na mecz. Odbywają się dwa takie mecze czy pięć ich się odbywa, co daje, powiedzmy, 12 tysięcy zł rocznie. To nie jest wygórowany koszt bezpieczeństwa. A policja powinna być dofinansowana, ponieważ więcej policjantów musi być wtedy w pracy. Nie może być tak, że z powodu zabezpieczania meczu wszystkie osiedla, przystanki tramwajowe i inne miejsca w miejscowości, w której odbywa się mecz, są pozbawione policyjnej opieki.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Co na to strona rządowa?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Brachmański:

Ja jestem w trudnej sytuacji, powiem szczerze, ponieważ jako rząd chętnie byśmy poparli tę poprawkę i ją popieramy, ale uczciwość nakazuje, żeby powiedzieć państwu senatorom, że ona spotka się z dużym niezadowoleniem działaczy klubów sportowych, bo podnosi koszty meczy wysokiego ryzyka. Tak jak powiedziała pani senator, takich meczy nie ma jednak w sezonie dużo.

Chciałbym nawiązać do tego, co powiedziałem dzisiaj na posiedzeniu plenarnym Senatu. Jeżeli do tej pory organizatorzy nie przykładali się – bo się nie przykładali – czy dość lekceważąco podchodzili do zapewnienia bezpieczeństwa na stadionach, uważając, że od tego jest policja, to być może zmusi ich do tego ten bat finansowy. Zwłaszcza cho-

dzi o kluby, które mają agresywnych kibiców – mam tu na myśli między innymi: Legię, Arkę, Ruch Chorzów, Jagiellonię, Pogoń Szczecin – które, w naszym przekonaniu, wcale nie są tak biedne, jak to głoszą, bo wydają po 100 tysięcy... co ja mówię?, nie 100 tysięcy zł, lecz miliony złotych na zawodnika. Może transfery zawodników będą ciut niższe, a my będziemy mogli zapłacić policjantom za ochronę tych meczy.

Przepraszam za dłuższą dygresję, ale chciałbym zwrócić uwagę państwa, na to, że od 1 maja my jesteśmy w dość trudnej sytuacji, ponieważ zgodnie z normami unijnymi musimy płacić policjantom za nadgodziny lub oddawać im to w formie wolnych dni. Ponieważ nie stać nas na płacenie policjantom za nadgodziny, a większość tego typu imprez odbywa się w ramach nadgodzin, to musimy im to oddawać w formie wolnych dni. I pani senator Berny ma rację, że jeżeli policjanci są zaangażowani w ochronę meczu o podwyższonym ryzyku, to w następnym tygodniu lub miesiącu jest mniej policjantów w pracy, bo oni po prostu odbierają sobie te dni.

W tej sytuacji, uczciwie przedstawiając jak wygląda sprawa, stwierdzam, że decyzja należy do państwa senatorów. Pani senator Berny słusznie powiedziała, że za ochronę meczu przez stu policjantów trzeba zapłacić około 4 tysięcy zł, więc nie jest to, w naszym przekonaniu, wygórowana kwota. Rząd przedstawił wszelkie argumenty za i przeciw, natomiast decyzja należy do państwa senatorów. Ja osobiście – bo w instrukcji rządowej ta kwestia nie była poruszana – lekko bym się przychylał.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

W kwestii tej poprawki Biuro Legislacyjne jest zmuszone zwrócić się do państwa z trzema uwagami.

Po pierwsze, poprawki te wykraczają poza materię ustawy, która przyszła z Sejmu.

Po drugie, w art. 5a mówi się o jedynej, jak na razie, możliwości przekazywania środków przez organizatora imprezy masowej na rzecz Policji i tą możliwością jest porozumienie, zawierane przez organizatora imprezy masowej i komendanta. Środki uzyskane w wyniku tego porozumienia przechodzą na środek specjalny w Policji. W ustawie o Policji mówi się o środkach uzyskanych w wyniku porozumienia, o którym mowa w art. 5a. W ust. 4 i 5 nie ma mowy o porozumieniu ani o dobrowolności. W art. 5a ust. 1 mówi się, że porozumienie jest zawierane na zasadzie fakultatywnej, czyli dobrowolnej. Ust. 4 i 5 mówią o obowiązku organizatora imprezy, i ten obowiązek wypływałby z postanowienia właściwego miejscowo komendanta powiatowego. W dodatku postanowienie to w tym miejscu nie jest opatrzone możliwością zaskarżania. Można to naprawić przez zamianę postanowienia na decyzję. Pozostanie jednak taka uwaga, że poprawki wykraczają poza materię ustawy.

I po trzecie, funduszy uzyskanych na podstawie ust. 4 i 5 policja praktycznie nie miałaby jak księgować, bo mówi się o tym, że na ten środek specjalny wpływają tylko środki z porozumień, o których mowa w art. 5a. Dziękuję.

1381/V 3

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Proszę, kto z państwa senatorów? Czy są inne wnioski? Czy są pytania? Jeżeli nie ma pytań, to ja powiem jedno zdanie.

Tak się składa, że jestem prezesem klubu sportowego, nie jest on pierwszoligowy i nie ma tam meczy o podwyższonym ryzyku, ale wiem, jakie są zyski z kibiców – praktycznie nie ma żadnych zysków, jeśli się wniesie wszystkie opłaty. Bezpieczeństwo natomiast jest bezpieczeństwem i dlatego ja mam taką propozycję, taki wniosek stawiam, żeby nawet z formalnych względów, o których powiedziała pani legislator, odrzucić te poprawki...

(Głos z sali: Odłożyć.)

Odłożyć, ale jednocześnie dać bardzo poważny sygnał, nawet medialny, po to, żeby kluby się do tego przygotowały. Myślę, że ten sygnał pójdzie w eter, będzie wiadomo, że była taka przymiarka i może kluby się zmobilizują, może kluby kibiców się zmobilizują. Przecież nie o to chodzi, żeby policja otrzymała parę groszy, chodzi o bezpieczeństwo. Może w ten sposób osiągniemy, choć w jakimś stopniu, zasadniczy cel.

Jeżeli ten mój komentarz zostanie przyjęty, to stawiam te dwie poprawki pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (10)

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Jedna osoba się wstrzymała, jedna była za, pozostali – przeciw.

Poprawki nie zostały przyjęte, ale ja myślę, że jakiś cel osiągniemy.

Poprawki pierwsza, piąta, siódma, ósma, dwunasta i dwudziesta.

Panie Senatorze, jest pan współwnioskodawcą, pani senator Berny wycofała się i uzasadniła, dlaczego. Chodzi tylko o to, czy pan senator też się wycofuje.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Przepraszam za spóźnienie. Jestem winien państwu wyjaśnienie. Otóż nasze intencje są bardzo szlachetne. Dzisiaj twierdzimy, że brakuje ostatecznego ogniwa, by ustawa o zabezpieczeniu imprez masowych była skuteczna. Sami państwo wiedzą, że mamy sześćset pięćdziesiąt tak zwanych zakazów stadionowych, ale nie ma mechanizmów, żeby osoby skazane za wykroczenia, były identyfikowane i rzeczywście poniosły karę. Identyfikatory miały to ułatwić.

Oboje z panią senator Berny jesteśmy świadomi tego, że obecnie niemożliwe jest takie doprecyzowanie ustawy, aby można było wprowadzić te identyfikatory. Uważam, że po to, by ustawa była rzeczywiście skuteczna, nieodzowne jest wprowadzenie w przyszłości tego mechanizmu. W tej sytuacji jednak ja również wycofuję swoje poprawki.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Jasne, dziękuję. Wobec tego poprawki: pierwsza, piąta, siódma, ósma, dwunasta i dwudziesta są wycofane.

Czy ktoś z państwa senatorów chce je przejąć? Nie widzę chętnych. Przechodzimy dalej.

Poprawki: czwarta, szósta, jedenasta, trzynasta, czternasta, siedemnasta, osiemnasta, dziewiętnasta. To są wspólne poprawki Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Poddaję je pod głosowanie.

Kto jest za ich przyjęciem? (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dziewiąta, Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Strona rządowa? Odnośnie do straży pożarnej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Brachmański:

Jesteśmy za.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Kto jest za? (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Wszyscy za.

Poprawka dziesiąta, senatora Jurgiela. Wnioskodawcy nie ma.

Legislator?

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Pan senator Jurgiel przedstawił mi swoją autopoprawkę. Panu senatorowi nie chodziło o instytucje zobowiązane, lecz o instytucje zagraniczne, chciałby zobowiązać instytucje zagraniczne na zasadzie wzajemności. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

To znaczy, jak jest z ta autopoprawka?

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Jest to autopoprawka podpisana i wniesiona. Chodzi o to, że w art. 20c, który wskazuje na podmioty uprawnione do otrzymywania od komendanta informacji dotyczących bezpieczeństwa imprez masowych... Przepraszam, art. 20d mówi o podmiotach zobowiązanych i do listy podmiotów zobowiązanych pan senator dopisuje instytucje zagraniczne, które miałyby obowiązek dostarczania komendantowi informacji dotyczących bezpieczeństwa imprez masowych.

1381/V 5

(*Przewodniczący Wiesław Pietrzak*: Dobrze. W jaki sposób ta autopoprawka jest nam przedstawiona?)

W taki sposób, że w art. 20d...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Nie, nie, technicznie.)

(Senator Maria Berny: W taki sposób, że ją trzeba odrzucić.)

Jak to: technicznie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator to podpisał, więc uważam, że można to zakwalifikować do takiej sytuacji, kiedy państwo senatorowie zmieniają swoje stanowisko przedstawione na piśmie. Tak więc to jest do przyjęcia.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Rozumiem, jest podpisane, dobrze.

Strona rządowa?

Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Andrzej Brachmański:

Strona rządowa jest przeciwna, dlatego że nie można polską ustawą nakładać obowiązku na instytucje zagraniczne. Można to zrobić na podstawie porozumień między stronami i te porozumienia funkcjonują. Zresztą jest Europejska konwencja w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych i ona reguluje tego typu sprawy. Byłoby niezrozumiałe, żeby polska ustawa nakładała obowiązek na instytucje zagraniczne. Jest to puste prawo, niewykonalne. Oczywście związki sportowe dążą do tego, żeby to robić, ale na podstawie nie ustawy, lecz porozumień międzynarodowych.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Pytania? Inne wnioski?

Poddaję to pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem poprawki dziesiątej? (0)

Kto jest przeciw? (12)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Jednomyślnie przeciw.

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka piętnasta, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Strona rządowa?

Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Brachmański:

Tak, jesteśmy za.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Są inne zdania? Nie ma. Głosujemy.

Kto jest za? (12)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka szesnasta, senatora Sztorca. Nie ma wnioskodawcy? Nie ma.

Biuro Legislacyjne?

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Poprawka nasuwa pewne wątpliwości, ponieważ w ust. 2a, który określa wykroczenie organizatora imprezy, jest napisane: albo upoważnionego delegata lub obserwatora z ramienia właściwego związku sportowego.

Powiem szczerze, że według mnie, wykreślenie wyrazów "lub obserwator z ramienia właściwego związku sportowego" powoduje, że praktycznie – przepraszam, może rząd to wyjaśni – nie wiadomo, kim jest upoważniony delegat. Wcześniej było napisane: upoważniony delegat właściwego związku sportowego. Usunięcie wyrazów: obserwator z ramienia właściwego związku sportowego spowoduje, że nie będzie wiadomo, kim jest ten delegat, który ma podlegać karalności.

Wobec tego przydałaby się właśnie autopoprawka pana senatora Sztorca, który zmieniłby treść swojej poprawki, ograniczając ją tylko do wyrazów "lub obserwator", w innym wypadku poprawka po prostu jest niewłaściwa, ponieważ pozostawia treść przepisu, która jest niedobra. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Jasne.

Strona rządowa?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Brachmański:

Strona rządowa jest przeciw z przyczyn, o których mówiła pani mecenas z Biura Legislacyjnego, a poza tym, dlatego że pan senator Sztorc nie ma racji w kwestii tego, że obserwator – było o tym mowa na posiedzeniu plenarnym – nie może podejmować decyzji o przerwaniu meczu. Otóż myśmy to sprawdzili w związkach sportowych – obserwator może podejmować takie decyzje.

W związku z tym, w naszym przekonaniu na podstawie takiej poprawki, po pierwsze, każdy mógłby stwierdzić, że czuje się delegatem, a po drugie, ona tak naprawdę zdejmuje z obserwatorów delegowanych przez związek pewną odpowiedzialność za bezpieczeństwo imprezy masowej, a idea była taka, żeby delegaci mogli coś w tej sprawie powiedzieć jako osoby neutralne na imprezie sportowej, a więc niebędące ani z jednej, ani z drugiej drużyny.

W związku z tym, rząd podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w druku senækim i jesteśmy przeciw tej poprawce.

1381/V 7

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Poddaję pod głosowanie poprawkę szesnastą.

Kto jest za jej przyjęciem?(0)

Kto jest przeciw? (12)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednomyślnie przeciw.

Dziękuję. Poprawka nie została przyjęta.

Nie trzeba głosować nad całością.

Czy jest ochotnik sprawozdawca? Pani senator Berny jest ochotnikiem. Proponuję, żeby w imieniu obu połączonych komisji pani senator przekazała wniosek o łączne przegłosowanie poprawek przyjętych wspólnie przez obie komisje.

Czy jest sprzeciw? Nie ma.

W imieniu pana przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz własnym zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję paniom, panom senatorom, panu ministrowi, osobom towarzyszącym, osobom obsługującym, Biuru Legislacyjnemu i życzę przyjemnego odbioru na meczach o podwyższonym zagrożeniu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 21 minut 03)

